

Andrzej Piaseczny, QQ

I slysze, ze dzisiaj takze nie obchodze cie
nie chcesz sie dac znowu zranic, nie oszukuj mnie, o nie
wiedz, ze mozna wszystko stracic i jednego tylko nie
gdy sie zycie rodzi razem, razem z nim milosc rodzi sie
kazdy pragnie jej
o niej mowi jeden oddech twój, gdy zapada zmrok
o niej szepce nawet księżyc nów, w cieniu twoich rąk
ty musisz chciec przeciez dalej, wiec spróbuj jeszcze raz
a kiedy wiec ma poznasz prawde, ona zbliży nas, zbliży nas
Tysiac spraw pozornie waznych nie zastapi jego jej
gdy sie zycie rodzi razem, razem z nim miłosć rodzi się
kazdy szuka wielkiej, swojej
o niej mowi jeden oddech twój, gdy zapada zmrok
o niej szepce nawet księżyc nów, w cieniu twoich rąk
o niej myśli snuje cichy puls na twych ramion tle
o niej nigdy nie zapomnisz już
przy mnie nigdy nie, nigdy nie, przy mnie nigdy nie